

DZIENNIK BERLIŃSKI

Pracownice Wydziału na pocztę kwartalnie 2.30 mk.
 i subskrypcyj do domu 1.72 mk. miesięcznie 77 fen. z odrocz. do
 domu 18 fen. — W ekspedycji i w agencjach 85 fen. miesięcznie,
 z odrocz. do domu 35 fen. — Wypis pod opaską kwartalnie 6 mk.

Telefon: Alexander nr. 4905.

Wychodzi codziennie

z wyjątkiem niedziel i świąt z datą na dzień następny.

Adresować należy:

Dziennik Berliński, Berlin © 27,
 Raupachstrasse 6.

Consiglienza 30 fenigów od wiersza petytowego. —
 Kaskimy lub ogłoszenia na trzeciej stronie 66 fen. od wiersza pe-
 tytowego. — Rękopisów redakcja nie zwraca, lecz je niszczy. —
 Redakcja, administracja i ekspedycja: Berlin © 27, Raupachstr. 6.

Telefon: Alexander nr. 4905.

Berlin, wtorek 5 czerwca 1917.

Do walki z imperjalizmem

wzywa komitet wykonawczy rosyjskiej Rady robotniczej i żołnierskiej w odezwie wysłanej do wszystkich partii socjalistycznych i głównych związków robotniczych na świecie. Według doniesienia Petersburskiej Agencji Telegraficznej z dnia 3 czerwca brzmi odezwa ta jak następuje:

W dniu 28-go maja wystosowała rada robotnicza i żołnierska odezwę do narodów świata, w której wezwała narody europejskie do stanowczej i wspólnej akcji na rzecz pokoju. Rada robotnicza i żołnierska z nią całą demokracja wypłaziła na swym sztandarze pokój bez aneksji i bez odszkodowania, który opiera się o prawo narodów do decydowania samych o swym losie. Demokracja rosyjska zaprosiła pierwszy rząd tymczasowy do uznania tego programu i nie pozwoliła pierwszemu tymczasowemu rządowi, jak tego dowiodły wypadki z 3-go i 5-go maja, odstąpić od tego. Drugi rząd tymczasowy postawił na skutek nacisku rady robotniczej i żołnierskiej ten program na czoło swej deklaracji.

W dniu 9 maja postanowił komitet wykonawczy rady robotniczej i żołnierskiej zainicjować zwołanie międzynarodowej konferencji socjalistycznej, a w dniu 15. maja wystosowała rada robotnicza i żołnierska odezwę do socjalistów wszystkich krajów, w której wezwała do wspólnej walki o pokój.

Rada robotnicza i żołnierska jest zdania, że końca wojny i przywrócenia pokoju wszechświatowego wymagają wspólne interesy mas robotniczych i całej ludzkości. To może tylko osiągnąć socjalna demokracja za pomocą wspólnych międzynarodowych wysiłków partii robotniczych i syndykatów krajów wojnujących i neutralnych na rzecz czynnej, stanowczej i wytrwałej walki przeciw poważonej rzezi.

Pierwszym koniecznym i decydującym krokiem w celu stworzenia takiego ruchu międzynarodowego jest zwołanie konferencji międzynarodowej, której głównym zadaniem będzie osiągnięcie porozumienia wśród przedstawicieli proletariatu socjalistycznego w sprawie politycznego porachunku z »uświęconym sojuszem i »alejącym pomiędzy rządami a klasami imperjalistycznymi.

Międzynarodowe porozumienie w sprawie porachunku z tą polityką jest na ogół konieczną przesłanką dla zorganizowania tej walki na szerokiej, międzynarodowej podstawie.

Zwołania konferencji wymagają równie stanowczo wspólne interesy proletariatu jak wszystkich narodów. Partje i związki mas robotniczych, które podzielają te poglądy i są gotowe zjednoczyć swe dążenia, by je uczynić wiarygodnymi, wzywa rada robotnicza i żołnierska do wzięcia udziału w zwołanej przez nią konferencji.

Rada robotnicza i żołnierska obiera jako miejsce konferencji Sztokholm, a jako termin zwołania, okres od 28 czerwca do 8 lipca.

Wynik wyborów na kongresie chłopskim.

Petersburska Agencja Telegraficzna donosi: Kongres chłopski wybrał komisję wykonawczą, składającą się wyłącznie z rewolucyjnych socjalistów; pomiędzy nimi znajdują się: minister rolnictwa Czernow, Bronzko Bresskowska, Kereński i Aksentiew, którzy otrzymali najwięcej głosów. Socjaliści niegłupi zapelali; minister pracy Skobielow otrzymał tylko 15. Gorkij 8 a minister dla poczty i telegrafów Trontelli tylko 6 głosów.

Demonstracje na rzecz konferencji w Sztokholmie.

Z Londynu donoszą o wielkich demonstracjach w Stanach Zjednoczonych, zwłaszcza w Nowym Jorku na rzecz konferencji w Sztokholmie.

Konfiskata okrętów niemieckich w Brazylii.

Z Rio de Janeiro donoszą: Cztery obłożone aresztem okręty niemieckie zostały przyłączone do floty dla celów transportowych. Resztę okrętów stawił się flocie handlowej Lloyda brazylijskiego do dyspozycji.

Rozruchy w Lizbonie.

W Portugalii przyszło w ostatnich tygodniach do większych rozruchów głodowych, przy czym byli zabici i ranni. Minister Alfonso Costa, którego dom został zaatakowany, musiał uciekać na okręt. Według najnowszych wiadomości była w Lizbonie 138 zabitych, przeszło 400 rannych i około 1200 aresztowanych. Szkody w materiale szacują na 50 do 60 milionów franków.

Konwent irlandzki.

»Times« donosi, że rząd angielski poprosił marszałka Izby, by objął przewodnictwo na konwencie irlandzkiej. »Manchester Guardian« donosi, że pierwotnie poproszono o to generała Smutza, lecz ten spowodowany okolicznościami, musiał odmówić.

Zmiana regulaminu parlamentu austriackiego.

Wiedeńskiej radzie państwa przedłożony został projekt zmiany regulaminu izby. Pomędzy innymi przewidziano jest 1000 koron miesięcznie odszkodowania dla posła posiadającego mandat. Marszałek otrzymuje natomiast dołączył 1000 koron miesięcznie, a wice-marszałkowie po 500 koron.

Komisja parlamentarna

w sprawie ustawy o służbie pomocniczej zebrała się wczoraj ponownie po dłuższej przerwie na naradę. Omawiano wielką ilość petycji w tej sprawie. Radzono nad postępowaniem karnym przeciw powołanym do służby pomocniczej. Co do tego postanowiła komisja zasądzić do postępowania karnego się nie mieszać.

W sprawie odszkodowania dla zamkniętych przedsiębiorstw oświadczył przedstawiciel urzędu wojennego, że przy zawarciu pokoju i podjęciu życia normalnego zamknięte przedsiębiorstwa w pierwszym rzędzie uwzględnić się będą przy dostarczeniu surowca i sił roboczych. Dalej interpelowano szefa urzędu wojennego generała Gönnera w sprawie powoływania pod broń robotników fachowych zatrudnionych w przemyśle żelaznym i w żegludze krajowej. Generał Gönner przyrzekł, że o ile możliwości uwzględnią się będzie ten przemysł w pierwszej linii.

Następne posiedzenie odbędzie się prawdopodobnie 5. lipca.

Wojna.

Komunikat niemiecki.

Urządowo. Wielka główna kwatera, dnia 4. 6.

Zachodni płac boju.

Grupa armii następcy tronu Rupprechta.

W kierunku Włochów doszła wczoraj walka działowa do znacznej gwałtowności; toczyła się aż do późnej nocy.

W pobliżu wybrzeża, nad kanałem La Basée i po obu stronach Scarpe wzmożła się po południu akcja bojowa. W nocy nastąpiły po silnych falach ogólnych ataki angielskie pod Hullech, Lens, Monchy i Cherlay. Odparto je wszędzie. Nad potokiem Souches oczyszczono prawie wszystkie gniazda angielskie pozostałe z dnia poprzedniego.

Grupa armii następcy tronu.

Pałki zachodnio-pruskie i nadreńskie odbyły gwałtowne wyprawy wywiadowcze u Mont Hivon pod Craonne; po zatartych zapasach ręcznych pozostało w ich rękach przeszło 150 Francuzów i 15 karabinów maszynowych. Na stoku zachodnim tej góry utrzymać mimo gwałtownych kontrataków, wciągnięte do naszej pozycji rowy francuskie.

Dziś w nocy wtargnęły kompanie atakujące doświadczone pułki na północno-zachód od Bray do pozycji francuskiej i wzięły przeszło 100 jeńców. I tu zdobyto 15 karabinów maszynowych.

Oba ataki wywiadowcze przyniosły nam ważne wiadomości o siłach zbrojnych wroga.

W Szampani zianano kontratakem na wschód od góry Pochl atak kompanii nieprzyjacielskich.

Grupa armii generała marszałka polnego Ks. Albrechta Wirttemberskiego.

Nie zaczęło się szerególnego.

Wschodni płac boju.

Nie było zmiany.

Front macedoński.

Na zachód od Wargaru, nad jeziorem Dojrańskim i na równinie Strumy zakończyły się dla Bułgarów szeregowe walki przednich posterunków.

Pierwszy generał kwatermistrz Ludendorff.

Wieczorny komunikat niemiecki.

Urządowo. Berlin, dnia 4. 6., wieczorem.

W kierunku Włochów wzmożła się znacznie po spokojnych godzinach porannych, walka działowa po południu.

Z innych frontów nie doniesiono dotąd nic szerególnego.

Komunikat admirałki niemieckiej.

Berlin, dnia 4. czerwca. Urządowo.

Na zachodnim wybrzeżu Irlandji i w zachodnim wyjścia kanału zatopiono 18 000 ton. Nie udało się nam skonstatować ani nazwy ani rodzaju ładunku zatopionych parowców i żaglowców, gdyż zatopiliśmy te statki z pośród konwoju.

2. Jeden z naszych latawców morskich obrzucił 2 czerwca rosyjską stację lotniczą Lebara dobrze trafiającymi bombami.

Sześć sztabu admirałki marynarki.

Komunikaty austriackie

Wiedeń 4 6 Urządowo ogłaszają:

Wschodni płac boju.

W Karpatach odparto nieprzyjacielskie oddziały wywiadowcze.

Włoski płac boju.

Na wschód od Garycy próbował wróg kilkakrotnie wyrzucić nam pozostawione onegdaj w naszych rękach rowy. Wszystkie ataki były bezowocne. Następnie wrócił do 11 cilkarów, 600 żołnierzy i 9 karabinów maszynowych. Na Fajji Hrib przyprowadziliśmy z pozycji nieprzyjacielskich 350 Włochów. W okolicy Jamiano znacząco się ożywiła akcja bojowa. Pod Arco w Tyrolu południowym stracono włoski latawiec wodny.

Jak wynika z bardzo ważnego szacowania przechodzą straty Włochów w 10 bitwie nad Soczą wszystkie ofiary, które wróg poniósł w poprzednich bitwach w ludzkiej i silie narodowej, prowadząc politykę zdobyczą. Skonstatowaliśmy w ciągu 19 dniowych zapasów przynajmniej 35 dywizji włoskich w pierwszej linii.

Wobec tego szturmowała na frontie 40 kilometrów, przynajmniej połowa całej włoskiej siły zbrojnej. Z pewnością wynoszą ofiary, które wróg poniósł w tym szturmie masowym w zabitych i rannych przeszło 160 000. Przez tego wzięliśmy nam 16 000 żołnierzy do niewoli, tak że licząc minimalnie straceni Włoch ogółem 180 000 chłopów. Jako kompensata za tę stratę służyć może uzyskanie góry Kak i całkowicie rozstrzelanej w gruzy wal Jamiano; nie dosyć, dla okrzyków zwycięstwa, która rozbrzmiewa-